Rok XII. Nr. 334 335 SOSNOWIEC, sobota 4 grudnia 1937 roku. Cena numeru 10 groszy

Ceny ogłoszeń za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

# EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.— ...dakcji, Ad... i Dru... ...owiec, ul. ... 1a Reda... Admi... K...

ODDZIAŁY: KIELCE, Marsz. Focha 26 (róg Sienkiewicza) tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14 i Kr... Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja, 5, tel. 97; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-..-66.

# Minister Delbos w Warszawie

## Jaka będzie treść rozmów w stolicy

WARSZAWA, 3. 12. W piątek po południu przybył do Warszawy minister spraw zagranicznych Francji, Yvon Delbos. Na dworcu powitał gościa min. Beck ambasador francuski i osobistości ze świata dyplomatycznego

**Wraz z min. Delbosem przybyło kilkunastu sprawozdawców prasy zagranicznej, którzy nawiązali kontakt z przedstawicielami dziennikarstwa polskiego.**

Cała prasa polska bez różnicy poglądów politycznych wita bardzo serdecznie min. Delbosa. Dzienniki zamieszczają jego fotografię i podkreślają zainteresowanie, jakie min. Delbos zawsze okazywał dla wschodniej i środkowej Europy.

„Gazeta Polska" zwraca uwagę na fakt, że

**sojusz polsko-francuski jest jednym z najtrwalszych zjawisk w życiu międzynarodowym powojennej Europy.**

Sojusz ten trwa 16 lat, a próba 16 lat dla danego układu może być uważana za sprawdzian jego stałości definitywnej. Nie wiele jest — pisze „Gazeta Polska" — na świecie sojuszów, których czysto obronny charakter byłby tak niewątpliwy i oczywisty, jak to ma miejsce z przymierzem polsko-francuskim.

„Wieczór Warszawski" stara się dociec, jaką będzie treść rozmów ministra Delbosa w Warszawie i pisze, że zadaniem ministra Delbosa w m. in. polegać będzie na zbadaniu,

**jakie warunki stawia Polska dla osiągnięcia porozumienia z Czechosłowacją. Min. Delbos będzie usiłował zbliżyć Polskę do Małej Ententy, aby w ten sposób wytworzyć przeciwwagę dla wzrastającej siły Niemiec.**

Drugim punktem rozmów między min. Delbosem i min. Beckiem ma być — według „Wieczoru Warszawskiego" — zagadnienie kolonii. Min. Beck zapoznać ma dokładnie min. Delbosa z polskimi koniecznościami emigracyjnymi.

# Kuluarowe odgłosy przemówienia

## gen. Żeligowskiego na plenum Sejmu

WARSZAWA, 3. 12. W kuluarach sejmowych w dalszym ciągu tematem rozmów jest onegdajsze przemówienie posła Żeligowskiego na plenum Sejmu.

**Uwagę zwracają szczegóły tyczące się rezygnacji posła Żeligowskiego z prezesury Koła Rolników i fakt nieprzyjęcia tej rezygnacji przez Koło.**

Poseł Generał Żeligowski — jak już wczoraj donosiliśmy — przed wygłoszeniem swego przemówienia nadesłał do zarządu Koła Rolników list, w którym zgłosił rezygnację ze stanowiska prezesa tego Koła, motywując swój krok politycznym charakterem swego przemówienia.

**Tego samego dnia wieczorem zebrał się zarząd Koła i stwierdził, że poseł Żeligowski przemawiał nie jako prezes Koła, lecz jako zwykły członek parlamentu.**

Zarząd Koła zwrócił się do posła generała Żeligowskiego z prośbą o cofnięcie swej rezygnacji.

**Do prośby tej poseł gen. Żeligowski przychylił się, pozostając nadal na stanowisku prezesa Koła.**

CHRZEŚCIJAŃSKI
SKŁAD MATERIAŁÓW WŁÓKIENNICZYCH
właśc. **Władysław BOROWIECKI**
Sosnowiec, ul. 3-go Maja 29, tel. 630.47
poleca na sezon jesienno zimowy, w wielkim i pięknym wyborze wszelkiego rodzaju materiały na: ubrania, kostjumy, płaszcze męskie i damskie, na płaszcze i mundurki szkolne, oraz wełny i jedwabie na suknie
po cenach b. przystępnych.

# Tragiczny wypadek

## w Wojkowicach Komornych

W Wojkowicach Komornych wydarzył się wczoraj tragiczny wypadek. 4-letnia Krystyna Jaromówna oblała się gorącą wodą, odnosząc liczne poparzenia.

Wezwany lekarz opatrzył poparzoną dziewczynkę, kierując ją na dalszą kurację do szpitala.

# Swiadczenia emerytalne dla robotników

## Zakład ubezpieczeń przyznaje już renty

WARSZAWA, 3. 12. W listopadzie br. upłynął 200-tygodniowy okres wyczekiwania, wymagany przez ustawę o ubezpieczeniu społecznym do nabycia przez robotników świadczeń emerytalnych. Prawo do renty inwalidzkiej i świadczenia emerytalnego robotników nabyli już ci ubezpieczeni robotnicy,

**którzy ukończyli 65 lat życia lub utracili ponad 2/3 zdolności do pracy z powodu choroby, ułomności lub upadku sił, a którzy od 1-go stycznia 1934 r. byli nieprzerwanie zatrudnieni i ubezpieczeni.**

Roszczenia o świadczenia emerytalne przyjmują wszystkie ubezpieczalnie społeczne. Akty roszczeń o świadczenia przesyłają ubezpieczelnie społeczne po przeprowadzeniu czynności przygotowawczych do centrali Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie lub właściwego terytorialnie oddziału (Kraków, Lwów, Poznań i Łódź).

**Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpoczął już przyznawanie rent robotniczych.**

# Na miejscu tragedii „Douglasa"

## przeprowadziła dochodzenie polska komisja techniczna

WARSZAWA, 3. 12. Polska komisja techniczna wysiana do Bułgarii celem przeprowadzenia dokładnych dochodzeń w sprawie wypadku samolotu Douglas Spais po przybyciu dnia 1 bm. do miejscowości Sw. Wracz, wyruszyła niezwłocznie w góry Pirymu do wioski Popowa Łąka, gdzie nawiązała łączność ze znajdującą się tam komisją bułgarską.

W dniu 2 bm. obie komisje w towarzystwie wojska, policji i grupy robotników po forsownym marszu górskim dotarły około godz. 14 do miejsca wypadku, położonego w górach Pirymu na zboczu szczytu Mozalowski Rit na wysokości 2550 m. koło 150 mtr. poniżej wierzchołku szczytu. Komisja techniczna przy badaniu rozbitego samolotu znalazła w jego szczątkach zwłoki trzech członków załogi i trzech pasażerów.

**Sytuacja, w jakiej znaleziono zwłoki wyjaśnia, że śmierć wszystkich 6-ciu osób nastąpiła równocześnie z katastrofą samolotu, co stwierdził również w swoim protokóle lekarz wchodzący w skład komisji.**

Zwłoki ofiar katastrofy ze względu na trudności ich przetransportowania zostały złożone w leśnym szałasie poniżej miejsca wypadku pod osłoną policji, skąd zostaną przewiezione do m. Sw. Wracz.

Komisja po przeprowadzeniu dochodzeń na miejscu wypadku powróci do St. Wracz, skąd uda się do Sofii, gdzie zakończy swe czynności wspólnie z komisją bułgarską.

OKULISTA
**Dr. T. Sokołowski**
b. st. asystent Kliniki Okulist. Uniw. Jagiell.
**PRZEPROWADZIŁ SIĘ**
**w Sosnowcu na ul. Pierackiego 1 I p. tel. 6.18.01.**

# Pierwsze posiedzenie

## Senatu

WARSZAWA, 3. 12. 3 bm. odbyło się pierwsze w obecnej sesji posiedzenie plenarne Senatu. Po stwierdzeniu, iż senator Józef Taube listem z dnia 11 października br. zrzekł się mandatu senatorskiego, marszałek wygłosił następujące przemówienie:

„Nim przystąpię do porządku dziennego, nie wątpię, że będę wyrazicielem uczuć całej Izby, wyrażając tak, jak to uczynił już marszałek Sejmu, naszą głęboką wdzięczność dla narodu bułgarskiego za zbiorową i bohaterską pomoc w odszukaniu polskiego samolotu, który rozbił się w górach Pirymu

Następnie Izba przystąpiła do wyboru komisyj senackich, których skład pozostał taki sam, jak w czasie ubiegłej sesji.

—(-)—

# Poseł Sowiński referentem

## generalnym budżetu na 1938/39 r.

WARSZAWA, 3. 12. Komisja budżetowa Sejmu przyznać ma referat generalny budżetu na 1938-39 rok posłowi Sowińskiemu z Zawiercia, który jest członkiem prezydium poselskiej grupy koła parlamentarnego OZN. — W ubiegłym roku referat generalny budżetu miał poseł Duch, a uprzednio wicemarszałek Miedziński.

—(-)—

# Sensacyjne zmiany

## w dowództwie armii brytyjskiej

LONDYN, 3. 12. Ogłoszono zmiany na naczelnych stanowiskach armii brytyjskiej. Są one b. doniosłe i dowodzą, że nowy minister wojny niespełna 40 lat liczący Hoare Belisha energicznie przystąpi do zadania odmłodzenia dowództwa wojska brytyjskiego.

Sir Cyryl Deverell, liczący 63 lata marszałek polny, zrezygnował ze swego stanowiska, aby uczynić miejsce dla młodszego wiekiem. Zamiast niego mianowany został o 12 lat młodszy generał major lord Gort, doniedawna płk. w armii brytyjskiej w Indiach.

Ponadto min. A. Belisha wskrzesił skasowane od wielu lat stanowisko zastępcy szefa sztabu imperialnego i powołał na to stanowisko płk. sir Ronalda Adama, liczącego 52 lata, a uchodzącego za jeden z najzdolniejszych mózgów armii brytyjskiej. Równocześnie ustąpiło z naczelnych stanowisk w sztabie kilku generałów, liczących powyżej 60 lat, którzy zastąpieni zostali młodszymi oficerami. Naogół przeciętny wiek w dowództwie sztabu imperialnego armii brytyjskiej zniżony został z 63 do 52.

# Czy p. premier Składkowski naruszył konstytucję

## Przemòwienie gen. Żeligowskiego wywołało repliki

WARSZAWA, 3. 12. Oświadczenie gen. Żeligowskiego, podane przez nas w dniu wczorajszym wywołała olbrzymie wrażenie nie tylko w Sejmie ale i poza nim.

Na oświadczenie gen. Żeligowskiego replikowali pp. premier gen. Składkowski i wicemarsz. Miedziński.

## Oświadczenie p. premiera

P. premier gen. Sławoj - Składkowski oświadczył między innymi co następuje:

Nawiązuję do przemówienia generała Żeligowskiego, chociaż niestety jest nieobecny. I zdaje mi się, że tylko mojemu podeszłemu wiekowi należy zawdzięczać, że nie wyskoczyłem od razu na trybunę i nie ripostowałem na oskarżenie mnie o naruszenie konstytucji.

Proszę panów. Gdyby mi powiedział jakiś zasuszony prawnik, że rok temu naruszyłem konstytucję i on do mnie teraz przychodzi i mówi mi:

**„Naruszyłeś pan konstytucję, dziś to panu mówię”,**
to pomyślałbym sobie, że dla niego jest to teoretyczna kwestia, że może on tak sobie mówić.

Ale jeżeli generał, jeden z najdzielniejszych generałów, zdobywca Wilna, mówi mi w przeszło rok po dokonanym fakcie, że ja naruszyłem konstytucję, i mówi to spokojnie, po przyjacielsku, a potem prosi mnie, abym cofnął okólnik, którym naruszyłem konstytucję, to mnie nie chce się w to wszystko wierzyć, tu coś nie sztymuje.

Następnie p. premier przechodzi do omówienia 10 tragicznych dni strajku chłopskiego w Małopolsce.

Nieobecność swą wówczas w kraju uzasadnia p. premier swą wiarą w odezwę chłopską, która zapewniała, że spokój będzie zachowany.

**Nie przyjechał też od razu z Francji, nie chcąc, by opinia francuska wyniosła wrażenie, iż premier polski nie może nawet na 2 tygodnie wyjechać, bo w Polsce dzieją się zaraz okropne rzeczy.**

Za krwawe dni wini p. premier mafię w Stronnictwie Ludowym, która robi zamieszki w tajemnicy przed całością tego stronnictwa.

Po omówieniu sprawy zarządu Zw. Nauczycielstwa Polskiego p. premier w zakończeniu powitał krystalizację opinii parlamentarnej

**w postaci Koła OZN., które może być oparciem dla rządu i sposobem oddziaływania na społeczeństwo.**

W ten sposób nabieram pewnej odwagi, — mówi p. premier — że nie wywrócę się może przy jakiejś przypadkowej strzelaninie, albo przy jakimś innym przypadkowym epizodzie, bo będę miał opinię w parlamencie i opinię w narodzie, do której będę miał możność się stosować. Mam nadzieję, mogę już marzyć o tym, że być może, uda mi się oddać władzę w ręce, które będą miały za sobą większość w parlamencie i większość w społeczeństwie.

**A wtedy, kiedy mi się to uda, zobaczycie mnie wesołego i uspokojonego, przechadzającego się na Krakowskim Przedmieściu z rumieńcem na licach, z melonikiem na bakier, wesoło nucącego Pierwszą Brygadę.**

**Wicemarszałek Miedziński**

polemizuje z gen. Żeligowskim. Przypomina okólnik premiera. Mówi o roli P. Prezydenta RP., rządu, Sejmu i naczelnego wodza. Stwierdza, że wywody gen. Żeligowskiego nie były koniecznością polityczną ani konstytucyjną sko związać z tym obozem.

Nikt nie może przeczyć, aby wódz naczelny nie miał jak największego wglądu we wszystkie sprawy Państwa. Jest to konieczne dla obronności kraju i tak się dzieje w każdym państwie. Pamiętamy wszyscy, joką walkę stoczył marszałek Piłsudski o ustawę o naczelnych władzach obrony Państwa.

**Dziś przychodzi Ozon i widzę chęć wciągnięcia naczelnego wodza do polityki.**

Widząc takie tendencje zwracam się do przeszłości. P. premier Skadkowski powiedział, że rok milczałem i teraz dopiero przychodzę z zarzutem naruszenia konstytucji.

**Tak jest, rok czasu zastanawiałem się nad tą sprawą**
i do jej poruszenia skłoniły mnie dalsze posunięcia w tej kwestii, które obecnie mają miejsce.

## Gen. Żeligowski o OZN. i Okólniku

**P. Żeligowski:**

— Zacznę od pana premiera. Okólnik mnie osobiście zdziwił, udałem się więc do p. premiera i zapytałem co on znaczy. Dlaczego trzeba stwierdzać uczucia głębokiego szacunku i miłości w stosunku do naczelnego wodza w sposób niemal biurokratyczny.

Przeszedłem całe piekło rewolucji bolszewickiej z żołnierzem polskim i stwierdzić musze, że
**nie zdarzył się ani jeden wypadek, że by żołnierz polski zrobił jakąś krzywdę swojemu oficerowi, żeby nie stał zawsze za nim.**

Dziwi mnie, że naród, który ma jakie piękne tradycje żonierskie, raptem otrzymuje okólnik, jaki ma być stosunek do naczelnego wodza. P. premier Składkowski powiedział mi to samo, co tu dziś mówił p. Miedziński, że był to rozkaz p. Prezydenta.

Skłaniamy się przed rozkazem p. Prezydenta, ale pamiętamy, że p. Prezydent ma największą władzę, lecz w ramach konstytucji. (Oklaski). A przecież konstytucja została opracowana przez naszych najpoważniejszych mężów i jest zatwierdzona najwyższym autorytetem.

Wiemy jakim żołnierzem jest p. gen. Składkowski, szczególnie ja, który miałem szczęście 18 lat temu z nim współpracować. Wiemy, że p. gen. Składkowski otrzymany rozkaz wykona.

Ale p. gen. Składkowski powiedział że otrzymał też rozkaz marszałka.

**A więc mamy dwa rozkazy, a wiemy co to znaczy, gdy żołnierz otrzymuje dwa rozkazy. Jest to tragedia.**

Obecnie tworzy się Obóz Zjednoczenia Narodowego. Mam wrażenie, że dzieje się to nie z woli marszałka, ale z woli szeregu ludzi, aby jego nazwi-


Najmilszym podarunkiem na św. Mikołaja

to piękna torebka damska, portfel, teczka, portmonetka, nesseser lub t. p. drobiazgi z firmy

**Piechocki**

**Pracownia Wyrobów Skórzanych i Przyborów Podróżnych**

**Sosnowiec** Warszawska 6 tel. 63052. | **Dąbrowa G.** Sobieskiego 23 tel. 68234

**OBSTALUNKI. REPERACJE**
**Ceny reklamowo niskie!**


## Na szpaltach pism

### PO OGŁOSZENIU DEKLARACJI O. Z. N.

„Kurier Warszawski“ w sposób następujący określa znaczenie deklaracji parlamentarnej O. Z. N.

Wygłoszenie deklaracji przez prezesa Świdzińskiego jest rozpoczęc. normalnej pracy parlamtarnej przez klub (Koło). Zainteresowanie wszakże musi budzić fakt, iż do dyskusji dzisiejszej zapisało się poza tym wielu mówców z tego samego klubu, co przeczy zasadzie jednolitości stanowiska Koła. Powstaje więc alternatywa, iż albo oświadczenie prezesa Koła nie będzie miarodajne dla stanowiska całości, albo też nie będą miały znaczenia przemówienia mówców pozostałych.

Jeśliby zaś przyjęto w Kole OZN., że jedno drugiemu nie przeszkadza, wówczas właśnie możnaby mieć poważne wątpliwości co do przyszłej spoistości Koła. Byłoby to przyjęcie jako podstawy stosunku poszczególnego parlamentarzysty do Koła OZN. zasady, którą możnaby ująć w formułę: a ja sobie siedzę w Kole, ale robię to, co wolę.




**E. PHILLIPS OPPENHEIM** **Powieść kryminalna**

**(Streszczenie początku powieści).**

Major Owston został zaangażowany przez Martina Hewsa, mieszkającego w tajemniczym zamku niedaleko Londynu do ochrony swej osoby we wszystkich okolicznościach. Martin Hews miał wielu nieprzyjaciół, z których najniebezpieczniejszym był tajemniczy „Józef“ szef szajki okradającej z klejnotów wytworne damy na balach i zabawach. W zamku Hewsa mieszkała również jego siostrzenica Beatrice Essiter oraz piękna Rachela, przyjaciółka niejakiego Jima Donkina, którą właśnie zamierzał porwać ów Józef. Unieszkodliwieniem Józefa zajął się major Owston wraz z inspektorem policji Bloorem. Józef był jednak bardzo przebiegły i w końcu zamiast Racheli udało mu się porwać pannę Essiter, jako zakładniczkę. Celem odszukania porwanej major Owston udał się do Londynu.

——xx——

60)

— Jestem już gotowy. Podwiozę pana do śródmieścia. Gdzie pan jedzie?

— Zapewne udam się do swojego klubu.

— Radzę panu nie przejmować się tą całą historią z panną Essiter. Dzisiejsze dziewczęta lubią uciekać w niewiadomych kierunkach.

Wyszliśmy na ulicę i wtedy ujrzałem stojącą przed domem elegancką limuzynę.

Gdy przyjechałem do domu, zawołałem mojego służącego i zapytałem czy posiada w swoim pokoju egzemplarza Pisma Świętego.

Po kilku kwadransach szukania otrzymałem zakurzony i wytłuszczony egzemplarz, który należał do teściowej mojego lokaja.

Zaledwie pochyliłem się nad stronicami biblii, gdy zameldowano mi, że przyszedł inspektor Bloor.

ROZDZIAŁ XXVI

Gdyśmy usiedli z inspektorem przy kolacji, opowiedziałem mu, co mi się zdarzyło w czasie wizyty w klubie.

— Świetnie wyreżyserowany kawał — rzekł inspektor. — Jeszcze jeden to dowód, że Józef grasuje w zachodniej dzielnicy miasta. Za pomocą tej swojej sztuczki zamknął Józef panu drogę do wszystkich eleganckich klubów. Nie mogę jednak pojąć, dla czego uprowadzono pannę Essiter? Dlaczego nasz przyjaciel Józef naraża się na nowe niebezpieczeństwa? Czyż by znał siostrzenicę Martina Hewsa?

— Zdaje mi się, że Józef chce się po prostu zemścić w ten sposób na Martinie Hewsie.

— Niech mi pan opowie w kilku słowach swoje wrażenia na temat panny Essiter.

Nakreśliłem w krótkich słowach charakterystykę panny Beatrice, oczywiście wychwalając jej wszystkie zalety.

— Doprawdy miał pan fatalnego pecha — mruknął inspektor.

— Moim jedynym pragnieniem jest teraz odnaleźć pannę Essiter.

— Postaramy się o to wspólnymi siłami. Jestem osobiście przekonany, że Józef jest mimo wszystki człowiekiem szarmanckim i że nie poważy się na jakiś haniebny czyn w stosunku do tej kobiety.

— Chcę panu pokazać list, jaki otrzymałem od Józefa.

To mówiąc, podałem inspektorowi zwiniętą ćwiartkę papieru.

— To doprawdy bezczelność Czy pokazywał pan ten list swojemu chlebodawcy?

— Owszem. Przeczytał go sobie i kazał pokazać Racheli. Po czym wypuścił ją z pałacu.

— Wspaniały zbieg okoliczności! Przecież Rachela wie dobrze, gdzie znajduje się Józef. Jeżeli Martin Hews kazał ją śledzić, to wówczas jest nielada filutem.

— Czy pański chlebodawca kazał śledzić Rachelę — zagadnął inspektor policji.

— Przypuszczam, że nie. Obawiam się, że dziewczyna zauważyłaby natychmiast, iż ją śledzą.

— Gdybym ja wiedział, gdzie się znajduje ta Rachela... Czy jest we wschodniej połaci Londynu, czy w zachodniej... Sytuacja zaczyna być nie przyjemna. Czy czytał pan ostatnie gazety?

— Nie. Nie interesują mnie zupełnie.

— W ciągu dzisiejszej nocy u jubilera Goldersa w Cheapside dokonano włamania. Stróż nocny został zastrzelony, a klejnotów zrabowano na wartość 15.000 funtów. Nie ulega wątpliwości, że za tą całą aferą stoi banda Józefa. Włamanie dokonane zostało po mistrzowsku: wszystko wikła się beznadziejnie.

d. c. n.

# Na froncie politycznym

### FRAKCJA REWOLUCYJNA PPS.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo" Oddziały terenowe tej organizacji w ostatnich czasach masowo przechodzą bądź do Związku Związków Zawodowych bądź też do klasowych Związków Zawodowych PPS. Stąd można wnioskować, że ta ongiś dość liczna organizacja stopniowo topnieje. Oddziały Związku Frakcji Rewolucyjnej PPS. rozwiązały się w Siedlcach, w Sokołowie Podl. i Hajnówce.

### PRACE SEKCYJ GOSPODARCZYCH O. Z. N.

Jak się dowiaduje agencja „Kabel", sekcje gospodarcze Obozu Zjednoczenia Narodowego przystąpiły ostatnio do prac terenowych. Przygotowane są specjalne konferencje gospodarcze w komórkach gminnych i powiatowych, które mają na celu ujednostajnić i zorganizować planowo prace członków OZN. w organizacjach gospodarczych na swoim terenie.

### JAKIE REZOLUCJE UCHWALA OZN. NA KONFERENCJACH OKRĘGOWYCH

Z Wilna donosi agencja „Kabel": Na odbytym ostatnio w Wilnie zjeździe obwodu wileńsko - trockiego odcinka wiejskiego OZN. powzięto charakterystyczne uchwały w sprawach zasadniczych wsi. M. in. uhwalono: nasilić akcję oświaty zawodowej wśród najbiedniejszych warstw ludności wiejskiej, wyjednać u władz dostępne dla gmin kredyty na budowę szkół, przyspieszyć komasację gruntów wiejskich, uruchomić dostępny rolnikom i nisko procentowy kredyt na spłaty rodzinne i kupno ziemi, przez rozwój spółdzielczości i popieranie chrześcijańskiego handlu prywatnego, otworzyć nadmiarowi ludności rolniczej na wsi drogę ujścia do handlu, wypowiedzieć bezwzględną walkę elementom demoralizującym społeczeństwo rolnicze, w szczególności komunizmowi, zaostrzyć karalność przestępstw, zwłaszcza defraudacyj. zorganizować i utwierdzić drogą ustawodawczą pomoc lekarską na wsi.

### ZJAZD LUDOWCÓW.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo" w dniu 12 grudnia br. w Warszawie przy ul. Traugutta nr. 3 w lokalu Stronnictwa Pracy, odbędzie się Zjazd Stronnictwa Ludowego woj. Warszawskiego. Jak z tego można wnioskować nić porozumienia pomiędzy Stronnictwem Ludowym a Stronnictwem Pracy zacieśnia się coraz bardziej. Na zjeździe referat polityczny wygłosi urzędujący prezes NKW. Stronnictwa Ludowego p. Maciej Rataj.

### STRONNICTWO NARODOWE.

Agencja „Echo" donosi: W związku zbliżającymi się świętami i masowymi zakupami przez ludność, Stronnictwo Narodowe przygotowuje dużą akcję pikietowania sklepów żydowskich. Akcja ta obejmie swoją działalnością całą Polskę i już w tym kierunku przygotowane są daleko idące instrukcje.



### LAUREAT NAGRODY LITERACKIEJ M. POZNANIA.

Na zdjęciu naszym podobizna Stanisława Wasylewskiego, znakomitego i popularnego pisarza — esayisty, któremu została przyznana wczoraj nagroda literacka m. Poznania na rok 1937, wynosząca 5.000.— złotych.





Chronię skórę !

Skóra czerwona, szorstka i popękana — oto dowód, że jest ona mało odporna czyli słaba. Trzeba zatem wzmocnić ją kremem NIVEA. NIVEA bowiem zawiera EUCERYT, wnika wgłąb skóry, odżywia ją i wzmacnia, potęgując w ten sposób jej odporność. Skóra, pielęgnowana regularnie kremem NIVEA będzie się zawsze wyróżniała młodzieńczą świeżością i jędrnością — nawet podczas słoty i mrozu.

Tylko w znanych oryginalnych opakowaniach po cenie od zł 0,40 do 2,60

PEBECO Sp. Akc. w Poznaniu



Stalownia Woźniak

Spółka Akcyjna

W SOSNOWCU

ALEJA MONTWIŁŁA MIRECKIEGO, TELEFON 61111

wyrabia odlewy stalowe różnych gatunków, w stanie obrobionym i surowym dla wszystkich gałęzi przemysłu, oraz nowe maszyny ciężkiego typu, a to: prasy hydrauliczne, frykcyjne, walcarki i t. p.


### Straszna śmierć 96-LETNIEJ STARUSZKI.

Straszna tragedia staruszki rozegrała się w Goleszowie. Najstarsza obywatelka tamtejszej gminy 96-letnia Anna Lipowczanowa, wdowa po chałupniku chcąc dołożyć drzewa do pieca kuchennego, otworzyła drzwiczki, przyczym z pieca wypadła głownia upadając u jej nóg. Momentalnie zajęły się na niej suknie i staruszka doznała tak silnych poparzeń, że wkrótce po tym wśród strasznych męczarni zmarła. Miała ona 15 dzieci, z których żyje jeszcze 7 córek i 2 synów. Mimo sędziwego wieku trzymała się doskonale i cieszyła się dobrym zdrowiem,

# Istotna a nie tendencyjna prawda

## Po expose p. vicepremiera Kwiatkowskiego

Parlament przystąpił do najważniejszego swego zadania i najtrudniejszej swej pracy: pracy nad budżetem na rok następny.

Podstawą dla tej pracy jest expose, wygłoszone na pierwszym posiedzeniu Sejmu przez wicepremiera i ministra skarbu inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego. Expose to jest zarówno sprawozdaniem o stanie i osiągnięciach roku bieżącego, jak i zapowiedzią planów i poczynań na rok następny.

Parlament otrzymał niewątpliwie bardzo bogaty materiał, którym obecnie może się posłużyć w swych pracach budżetowych — materiał o poważnym ciężarze gatunkowym faktów i cyfr, naświetleń przyczynowych związków między naszym położeniem gospodarczym a sytuacją gospodarczą świata. Ponadto parlament zapoznał się z zamierzeniami, mającymi na celu uchronić w najbliższej przyszłości nasze życie gospodarcze przed wszelkimi ewentualnościami. Bo nie ukrywał bynajmniej minister skarbu przed zgromadzonymi w gmachu sejmowym posłami, a tym samym i przed całą opinią publiczną w kraju, że

**na horyzoncie świata kłębią się „chmury ciemne i niebezpieczne", że podstawy trwałości koniunktury gospodarczej są „dość kruche", że zatem obowiązkiem naszym jest patrzeć naprzód i chwytać wszystkie alarmy ostrzegawcze".**

Dlatego też sternik naszej polityki gospodarczej i finansowej uznał za potrzebne dać parlamentowi i społeczeństwu jak najobszerniejszą wykładnią naszej sytuacji, zobrazować z całym objektywizmem to, co już osiągnęliśmy i to, co zamierzamy robić w dziedzinie naszej gospodarki państwowej. Wyszedł bowiem z założenia, że okres, jaki przeżywamy obecnie, jest

**„tak poważny i tak brzemienny w skutki, iż jest obowiązkiem mówić społeczeństwu istotną, nie tendencyjną prawdę".**

W myśl więc tego naczelnego hasła wysunął min. Kwiatkowski szereg zasad, którymi się musimy twardo kierować i od których nam pod żadnym warunkiem ustąpić nie wolno.

Tymi zasadami są:

**po pierwsze — równowaga budżetu i prawidłowość jego wykonywania; po wtóre — planowa realizacja inwestycji, które odgrywają wręcz pionierską rolę w wyjściu z „prymitywu" i podniesieniu „życia na wyższy poziom"; po trzecie — regentracja naszego rynku pieniężnego, wpędzonego przez szereg lat kryzysowych na drogi niewłaściwe i szkodliwe zarówno dla gospodarki państwowej, jak i prywatnej; po czwarte — odbudowanie rentowności w procesach gospodarczych, udzielanie miejsca dla rzetelnej inicjatywy prywatnej, popieranie przez państwo wydajnej i rentownej pracy i wszelkie wysiłki, by dochód społeczny, który przez lata kryzysowe wielce zmalał, znowu mógł swobodnie wzrastać.**

Tak brzmią zasady, które już od dłuższego czasu wcielamy konsekwentnie w czyn i od których nam pod żadnym warunkiem odstępować nie wolno

Jednak nie tylko na jasnym i dokładnym sprecyzowaniu tych zasad polega wartość i znaczenie wypowiedzi wicepremiera Kwiatkowskiego przed forum sejmowym. Chodzi o najbliższe zamierzenia i zadania, o to, czego mamy się spodziewać i czego oczekiwać w najbliższym okresie.

Pod tym względem nie poskąpił nam min. Kwiatkowski jasnych i wyraźnych wskazówek.

A więc nowy budżet oprze się na myśli, by z poprawy naszej sytuacji, ze zwiększonych wpływów do kasy państwowej, mniej korzystało państwo, a więcej gospodarstwo i świat pracy. Innymi słowy, gospodarstwo i społeczeństwo mają otrzymać pierwszeństwo. Jak się to wyrazi w praktyce? Przede wszystkim przez zmniejszenie obciążeń funkcjonariuszy publicznych (mniejsze stawki podatkowe), następnie przez zwiększenie wydatków ze skarbu państwa na cele służące społeczeństwu. Więc np. zwiększenie dotacji na drogi kołowe i wodne, na roboty przy obwałowaniu Wisły, na szkolnictwo ogólne i akademickie, na pomoc lekarską i świadczenia socjalne itd.

**Następnym zamierzeniem jest rozwinięcie planu inwestycyjnego, tak pięknie zapoczątkowanego w Centralnym Okręgu Przemysłowym, na inne połacie kraju i przeznaczenie na ten cel sum niemal zdwojonych, bo sięgających w roku przyszłym niemal miliarda złotych.**

Dalszy plan obejmuje reformę podatkową, arcydoniosły problem zadłużenia rolnictwa, kwestię uzdrowienia finansów komunalnych — i długi jeszcze poczet prac, które szczegółowo min. Kwiatkowski w swym expose zobrazował, a nad którymi dziś w całej Polsce zastanawiają się i przemyśliwują wszyscy, których zainteresowania mierzą się nie skalą egoizmu, a zrozumieniem wagi spraw ogółu.

Dobrze więc się stało, że dana nam została ta prawda o naszej sytuacji i ta analiza zamierzeń i planów. Dobrze że popłynęła na falach eteru i przez miliony czytelników pism dotarła do najdalszych zakątków Polski.

# RYCERZE PODZIEMI

## W dniu świętej patronki górników

Dni takie, jak dzień czwarty grudnia, dzień świętej Barbary, wnoszą obok przywiązanych do święta nastrojów uroczystościowych także i walory o głębokim znaczeniu społecznym.

Ideałem wspaniale urządzonego społeczeństwa jest takie zbiorowisko ludzkie, w którym praca nie będzie ciężkim i przykrym obowiązkiem, ale cudownym powołaniem, nie będzie koniecznym trudnym wysiłkiem dla zdobycia kęsa chleba, ale radosną potrzebą szczęśliwego człowieka. Do tego prawdziwego raju, z którego biblijny archanioł wypędził pierwszych ludzi, skazanych odtąd na pracę w pocie czoła — prowadzi nie koniecznie droga zmian ustrojowych, przebudowy społecznej, ale przede wszystkim podniesienia moralnych wartości człowieka.

Odwieczna tęsknota ludzka powrotu do ultra onego raju, tęsknota za szczęściem nie zostanie oczywiście zaspokojona za naszych czasów. Nie stało się to wciągu wielu przed nami tysięcy lat, jakimże więc cudem miałoby się stać akurat jutro albo za rok.

Mimo to jednak człowiek nie rezygnuje i nie powinien rezygnować z uświęcania swej pracy. Nie może być ona tylko sprawą mięśni, sprawą sił fizycznych bez uczestnictwa tych wewnętrznych mocy człowieka, które go wynoszą wysoko ponad inne stworzenia, także przecież zdolne do wielkiego wysiłku muskułów.

Takim stwierdzeniem wzniosłości pracy ludzkiej, podniesieniem jej znaczenia nie tylko w świecie materialnym ale i duchowym są święta poszczególnych zawodów: w dniu zaś dzisiejszym święto górników.

Nie jest to tylko sprawą podania o świętej Barbarze, że dzień jej jest świętem nie tylko górników ale i pułków artyleryjskich. To połączenie braci górniczej z żołnierzami ma swoje uzasadnienie w bohaterskiej codzienności rycerzy podziemi, walczących z ślepymi mocami niezbadanego uywiołu

Niezmiernie więc potrzebny jest przynajmniej raz do roku dzień, w którym człowiek, wiecznie przygarbiony w ciężkiej i niebezpiecznej pracy, wyjdzie z podziemi z podniesioną głową, wyprostuje się dumnie pod łopocącymi sztandarami z wyszytymi na nich symbolami jego pracy i uprzytomni światu jej wielkie posłannictwo, jej głęboki sens moralny w ogólnym pochodzie społeczności ludzkiej ku coraz większej doskonałości.

Byłoby to niepowetowaną stratą kulturalną i starciem znamion moralnych z ciękiej pracy fizycznej, gdyby człowiek wyrzekł się dnia, w którym trud jego odrywa się od ziemi, aby przypomnieć światu, że wyższym służy celom. Byłoby to zubożeniem zbiorowej duszy ludzkiej.

Dzień to zatym niezwykły i nasuwający wiele myśli, których zasiąg przekracza granice jednego tylko zawodu. Nigdy jednak nie są one tak aktualne, jak w święto górników, ich bowiem praca podziemna jest szczególnie ciężka i niebezpieczna, ona też przede wszystkim wymaga tego uświęcenia, bez którego stałaby się przekleństwem, jakąś ciężką niezasłużoną karą

W tym tedy dniu rozmyślań nad trudną i wielkie narodowi oddającą usługi pracą górnika ze wszystkich stron niech popłyną najserdeczniejsze dla niego życzenia, ujęte tylko w dwa ale jakże wymowne i nieodstępne od pracy górniczej słowa: Szczęść Boże!

**K. Ć—rk.**

# Dzień kupiectwa i polskiego stanu posiadania

**Jak już donosilśmy, dzień 8 grudnia, do którego każdy Polak jako do Święta Matki Bożej. przywiązuje wielkie znaczenie, jednocześnie dla Sosnowca ędzie połączony z obchodem dnia kupiectwa oraz polskiego stanu posiadania.**

Uwydatnienie w tym dniu i podkreślenie przez pochód solidarnego wystąpienia całego społeczeństwa, które podziela i szerzy ideę unarodowienia handlu oraz powiększenia polskiego stanu posiadania — będzie głosem narodu, który po wielkach bierności budzi się do czynu, aby temu stanowi rzeczy położyć kres.

Dlatego też w dniu kupiectwa i polskiego stanu posiadania nie powinno braknąć w kościele ani jednej polskiej organizacji, ani jednego członka polskiego społeczeństwa, bowiem przez udział swój zamanifestują pogląd na sprawę, która w swej wielkiej wadze sięga do podstaw naszego życia gospodarczego. jak również stanowiło naszej trudnej walki z bezrobociem.

Weźmy więc wszyscy udział w dniu kupiectwa i polskiego stanu posiadania!

Program uroczystości: 1) 9.30 uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym Najśw. Marji Panny, 2) po nabożeństwie pochód ze sztandarami przed płytę Nieznanego Żołnierza, złożenie wieńca i przemówienie, 3) przejście pochodem do Domu Katolickiego, gdzie odbędzie się akademia, poczym nastąpi zakończenie uroczystości.

Wszystkie organizacje proszone są o łaskawe wzięcie udziału w uroczystości ze sztandarami oraz o punktualne przybycie ze względu na nieopóźnianie nabożeństwa. Msze święte — oprócz Kościoła Najśw. Marji Panny, który jest punktem kulminacyjnym i jednocześnie punktem wyjścia pochodu, odbędą się na intencję dnia kupiectwa i polskiego stanu posiadania: w Starym Sielcu — Kościół Św. Barbary, Pogoń—Kościoł, Nowy Sielec—kościółek i kościółek kolejowy.

Komitet Dnia Kupiectwa i Polskiego Stanu Posiadania: Stowarzyszenie Kupców Polskich, Centralny Związek Detalicznego Kupiectwa Chrześc., Związek Drobnego Kupiectwa i Przemysłu Chrześc., Związek Rzemieślników Chrześcijan. Chrześcijańskie Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości, Związek Polski.

# Już jutro!

**Rozpoczynamy na łamach „Expresu Zagłębia" druk sensacyjnej powieści obyczajowej p. tyt.:**

# Miliony zbryzgane krwią

**Powieść ta zainteresuje najszersze rzesze naszych Czytelników, gdyż jest to jedna z rzadkich powieści, w której w doskonały sposób połączone są pierwiastki sentymentu i uczucia z intrygującą, lecz najlepszego rodzaju sensacją**

**KTO ZABIŁ? — oto pytanie, które przewijać się będzie niemal do końca tej, pełnej emocji i napięcia powieści.**

**A więc już jutro znajdą Czytelnicy całą kolumnę naszej nowej powieści pod tyt.:**

**Miliony zbryzgane krwią**

SKRZYNKA DO LISTÓW.

# Co robią akademicy z Zagłębia

## Program prac koła warszawskiego

W poprzednim sprawozdaniu schematycznie podaliśmy program naszej działalności na najbliższą przyszłość. Jednym z punktów tego programu było urządzenie „Fuksówki", która miała na celu wprowadzenie do koła naszych najmłodszych kolegów.

**„Fuksówka" odbyła się dn. 11 listopada b. r. i śmiało możemy powiedzieć, że spełniła swe zadanie.**

W programie pracy koła leży również organizowanie wycieczek do Zagłębia w czasie ferii. Jest to oczywiście ogromnym udogodnieniem dla członków koła, którzy unikają w ten sposób całego szeregu starań przedwstępnych, jak kupno biletów, rezerwowanie miejsc w pociągu itp., a przede wszystkim zyskują o tyle, że ceny przejazdu w wycieczkach zbiorowych są niemal połowę tańsze od normalnych. W ostatniej wycieczce zorganizowanej przez koło wzięło udział około 80 osób. Również w najbliższych świąt Bożego Narodzenia mamy w projekcie urządzenie kilku wycieczek do Zagłębia.

**Obecnie wre praca przygotowawcza w związku z tradycyjną „Barburką", którą urządza nasze koło w dniu 4 grudnia b. r. w salonach kasyna oficerskiego.**

Jest to impreza zakrojona na większą skalę i ciesząca się wśród społeczeństwa stolicy ustaloną opinią. Zarząd ze swej strony dokłada wszelkich starań, aby zabawa udała się jak najlepiej.

**W czasie świąt Bożego Narodzenia organizujemy dla swych członków i sympatyków kurs narciarski** w jednej z miejscowości Beskidu Zachodniego, prawdopodobnie w Zwardoniu. Kszta uczestnictwa wynosić będą za 8 dni około 30 zł (przejazdy, utrzymanie, noclegi oraz instruktor). Osoby, chcące wziąć udział w naszym kursie mogą zasięgnąć bliższych informacyj listownie w Akademickim Kole Zagłębian przy Politechnice Warszawskie, Warszawa, Polna 3.

Jednocześnie zawiadamamy, że o rezultatach naszej pracy na terenie stolicy będziemy periodycznie informować społeczeństwo Zagłębia.

# Dzisiejsza uroczystość

## WRĘCZENIA ODZNACZEŃ.

Wczoraj podaliśmy listę nazwisk wszystkich tych pracowników hut sosnowieckich, którym przyznano odznaczenia za długoletnią pracę w przemyśle metalowym.

Uzupełniając tę wiadomość podajemy, że uroczystość wręczenia odznaczeń pamiątkowych odbędzie się dziś o godz. 10 rano w sali starostwa grodzkiego w Sosnowcu. Zasłużonym odznaczenia wręczy starosta grodzki p. Walewski.

DRZAZGI.

# Szkoda

*Był w Sosnowcu Boy - Żeleński i wygłosił odczyt o tym, czy można i należy zaglądać w prywatne życie artysty, aby poznać jego sztukę.*

*Prywatne życie zwykłego człowieka jest pełne bardzo fascynujących momentów, o czym mogłyby świadczyć niektóre głośne procesy. A coż dopiero powiedzieć o artystach, dla których miłość jest konieczną atmosferą tworzenia. O skandaliki towarzyskie i zgoła perwersyjne wybryki wcale nie trudno.*

*Nieco uwagi wstydliwej stronie życia znakomitych pisarzy poświęcił Boy - Żeleński.*

*Publiczność sosnowiecka, szczególnie zaś niektóre przedstawicielki płci nadobnej objawiały duże zainteresowanie się tymi sprawami. Jednej z pań było jednak tego za mało i powiedziała z żalem.*

*— Jaka szkoda, że na sali tyle młodzieży. Gdyby nie to, Boy napewno powiedziałby więcej.*

*Rzeczywiście, szkoda. To takie ciekawe. Bardziej nawet niż książki, które obmawiani pisarze pozostawili po sobie. Książek się nie czyta.*

—ooo—

# Przy głośniku

## TYDZIEŃ ŚLĄSKI W PROGRAMACH RADIOWYCH.

Z okazji dziesięciolecia istnienia Rozgłośni Katowickiej organizuje Polskie Radio w tygodniu bieżącym szereg audycyj poświęconych dzielnicy śląskiej.

W niedzielę dn. 5 grudnia o godz. 13.30 „Muzyka obiadowa w wykonaniu orkiestry dętej huty „Pokój", orkiestry mandolinistów oraz solistów transmitowana będzie z Katowic.

W poniedziałek o godz. 16.15 usłyszą radiosłuchacze śląską kapelę ludową, we wtorek o godz. 19.30 wieniec pieśni górniczych w wykonaniu chóru KPW., w opracowaniu Henryka Niczego. W środę o godz. 12.03 nadają Katowice na fali ogólnopolskiej poranek symfoniczny, o godz. 15.45 audycję dla dzieci w opracowaniu H. Tymienieckiej i W. Muzyka — Żmudzkiego pt. „Dzieci z całej Polski na swaczynie u Dorotki" w wykonaniu Kukiełek Śląskich. Również przed mikrofonem katowickim wystąpi z krótkim recitalem skrzypcowym Józef Salacz o godz. 16.15. Tegoż dnia o godz. 19.15 chór mieszany KPW. wykona wieniec pieśni Śląska Cioszyńskiego Również i w czwartek, piątek i sobotę odbędą się audycje śląska na fali ogolnopolskiej.

—xx—

# Wyjaśnienie

## UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ.

W związku z artykułem pt. „Szklanka wody" zamieszczonym w Nr. 315 „Expresu Zagłębia" z dnia 14 bm. wyjaśnia się, że przeprowadzone dochodzenie w gabinetach dentystycznych Ubezpieczalni Społecznej, znajdujących się w ośrodku leczniczym przy ul. Wawel 3 w Sosnowcu jak również w kilku innych gabinetach dentystycznych nie wykazało, aby fakty opisane w powyższym artykule miały miejsce.

**Lekarz naczelny Ubezpieczalni Społecznej**
**Dr. B. NIEPIELSKI.**

# Czy wpłaciłeś ofiarę

## NA POMOC ZIMOWĄ?

Ofiary w gotówce na pomoc zimową bezrobotnym w Sosnowcu wpłacać można do Banku Spółek Zarobkowych, oddział w Sosnowcu.

do Zarządu Miejskiego w Sosnowcu na ręce skarbnika komitetu p. naczelnika Fr. Mroczkiewicza,

do Urzędów Skarbowych w Sosnowcu na ręce naczelników urzędów.

# Złamał nogę

## PRZY PRACY.

Wczoraj uległ nieszczęśliwemu wypadkowi w wapiennikach „Brynica" Stanisław Zawisza. zam. przy ul. Strzeleckiej nr. 28 w Czeladzi. Zawisza w czasie pracy doznał złamania nogi.

W stanie poważnym przewieziono go na kurację do szpitala.

oko zawodzi, ale waga nie najsprawiedliwsze przeto

**kupno jaj na wagę**

**w Mlp. Związku Mleczarskim** dawn. „Krakowianka"

## Mieszkaniec Czeladzi

**SKAZANY ZA PRZEMYT DEWIZ.**

Sąd okręgowy w Chorzowie rozpatrywał sprawę Szymona Morskiego z Czeladzi, który usiłował wręczyć znajomemu swemu z Bytomia pewną kwotę pieniężną celem nabycia towaru pochodzącego z przemytu.

Morski skazany został na 6 miesięcy więzienia.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO

**BRACIA SZAJN**

SP. AKC.

w Będzinie

**Produkują: Druty i Linki miedziane, Aluminiowe i krzemo bronzowe**

Pręty i szyny miedziane

Druty jezdne Trolley

Druty do plombowania

Druty, pręty i szyny mosiężne

Druty żelazne i stalowe

Gwoździe, sztyfty

Siatki do ogrodzeń

Wyroby druciane

Druty do spawania

Liny stalowe

Śruby, nity, zatyczki

Podkówki.

## Nieuczciwe pracownice

**OKRADŁY KUPCA.**

Berek Kiwkowicz, zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Modrzejowskiej 18 zameldował policji, że dwie jego pracownice Barbara Niedzielska i Rozalia Błachos dokonywały systematycznej kradzieży galanterii ze sklepu.

W czasie rewizji część skradzionych rzeczy odnaleziono, a obydwie kobiety zatrzymano.

# 86 i pół tysiąca ubezpieczonych

## w Ubezpieczalni Sosnowieckiej

Według ostatnich obliczeń, dokonanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, liczba ubezpieczonych w sierpniu r. b. wynosiła 2.353.764 osób, zgłaszonych przez 450.738 zakładów pracy. W porównaniu ze stanem z przed miesiąca liczba ubezpieczonych zwiększyła się o 24.490 osób, w stosunku zaś do liczby ubezpieczonych na dzień 1 lipca r. b. ilość ubezpieczonych wzrosła o 57.142 osoby.

Liczba ubezpieczonych w większych ubezpieczalniach społecznych wynosiła w sierpniu r. b., jak następuje: w Warszawie 378.288, w Łodzi 192.556, w Krakowie 93.670, we Lwowie 88.457,

**w Sosnowcu 86.588,**

w Poznaniu 74.425, w Wilnie 47.843, w Częstochowie 46.922, w Bielsku 44.903, w Radomiu 41.310, w Równem 40.211, w Białymstoku 39.898, w Bydgoszczy 39.789, w Lublinie 39.358, Białej 37.340, oraz w Gdyni 33.633 ubezpieczonych.

**Oszczędzaj zdrowie!**

PAL

**Bibułkę „POTYCZKA"**

Fabr. Skład „Potyczka" Kraków Dietla 31.

# Dlaczego pan taki gruby?

## Ujęcie przemytnika w pociągu

Placówka straży celnej w Sosnowcu wpadła na trop nowej szajki przemytniczej zajmującej się na dużą skalę przemytem sacharyny z Niemiec.

W pociągu na linii Mysłowice — Kraków ujęto Judę Sztajnwajsa z Modrzejowa, od którego odebrano 9 kg. sacharyny. Przemytnik okazał się nieproporcjonalnie gruby do swej figury i to go właśnie zgubiło. Zapytany przez strażnika celnego dlaczego taki gruby, zmieszał się i nie wiedział jaką ma dać odpowiedź.

Sacharynę znaleziono przy nim zaszytą w tak zwanym kaftanie przemytniczym.

Sztajnwajsa osadzono w więzieniu. Jego wspólników poszukuje policja.

RESTAURACJA — KABARET

„SAVOY"

**Sosnowiec, 3 Maja, Tel. 61.901**
**Podziemia — Tel. 61.904.**

Od 1 Grudnia 1937 program prawdziwych atrakcji:
**DUO CHARLES** — Węgrzy — niezrównani w stepie i akrobatyce —
**LEWANDOWSCY** — polska para taneczna po wielu nadzwyczajnych sukcesach zagranicznych znowu w kraju —
**KRYSIA TATRAJ** — urocza solistka salonowo - charakterystyczna.
Całości dopełnia i dba o nastrój popularna w całej Polsce orkiestra Edwarda Miedziańskiego.

# Wiadomości bieżące

| Piątek 3 Grudz. | Dziś: Barbary<br>Jutro: Anastazji<br>Wschód słońca: 7,26<br>Zachód słońca 15,26 |
| --- | --- |

### TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Dziś o godz. 20.30 — premiera świetnej komedii Stefana Kiedrzyńskiego pt. „Serce na wolności". Przedstawienie to jest zakupione przez Tow. Pań św. Wincentego a Paulo. Bilety zniżkowe, kredytowane i passe - partout nie ważne.

W niedzielę po południu o godz. 16.30 po raz dwunasty ukaże się świetna komedia A. Birabeau pt. „Woźny i minister" w doskonałej obsadzie i pomysłowej reżyserii St. Szpiganowicza. Role tytułowe kreują pp. Jan Lenczewski i nowopozyskany aktor charakterystyczny Mieczysław Mieczyński. Ceny miejsc od 25 gr. do zł. 2.40.

W niedzielę wieczorem o godz. 20.30 — powtórzenie najnowszej komedji Stefana Kiedrzyńskiego pt. „Serce na wolności," w reżyserii M. Mieczyńskiego. Ceny miejsc od 25 gr. do zł. 2.40. Bilety zniżkowe i kredytowane ważne.

———oOo———

### KINA W SOSNOWCU:

PATRIA — O czym się nie mówi
ZAGŁĘBIE — Królowa przedmieścia
EDEN· Królowa Wiktoria.

— **SS. PLACÓWKA W PIASKACH** zawiadamia swych członków i sympatyków, że w dniu 11 bm. o godz. 18 odbędzie się w lokalu K. S. M. (męskie) walne zebranie, ze względu na bardzo ważne sprawy uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

— **ZABAWA TANECZNA GRUPY „HULCZYŃSKI"**. Przypominamy, że dziś tj. 4 bm. o godz. 21 grupa „Hulczyński" oddziału Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych w Sosnowcu urządza w salach klubu związku przy ul. Sienkiewicza 17-a zabawę taneczną dla członków związku, koła i zaproszonych gości. — Wstęp tylko za zaproszeniami.

— **BOSA KRÓLEWNA.** Sekcja sceniczna przy kole gospodyń wiejskich Łagisza - Glinice odegra jutro w sali strażackiej piękny wodewil Krumołowskiego w 4 aktach ze śpiewami i tańcami p. t. „Bosa królewna". Początek o godz. 6 ej wieczorem.

— **ZEBRANIE ZARZĄDU SEKCJI DOZORCÓW GÓRNICZO - TECHNICZNYCH.** Prezydium sekcji dozorców górniczo - technicznych PZZPP. i H. w Sosnowcu zawiadamia wszystkich członków zarządu i delegatów sekcji, że w niedzielę dn. 5 bm. o godz. 10 odbędzie się miesięczne posiedzenie zarządu i delegatów sekcji w lokalu związku przy ul. Sienkiewicza nr. 17-a.

## Tragiczne wypadki

**PRZY PRACY.**

W fabryce Babcock i Zieleniewski w Sosnowcu w czasie przewracania na ziemię żelaza wagi 2400 kg. przez kran elektryczny, został przygnieciony stojący obok robotnik Kisiel Stefan, który przewieziony do ambulatorium po 10 minutach zmarł.

Jak pisaliśmy, w fabryce „Strem" w Strzemieszycach uległ wypadkowi robotnik Józef Kita.

Nieszczęśliwy robotnik po kilku godzinnych męczarniach życie zakończył.

Wytwórnia Wyrobów Cukierniczych

**St. Jaskólskiego**

**Cukiernie własne: Sosnowiec, 3-go Maja 14, 63163, Piłsudskiego 42, 62288.**

Poleca najwykwintniejsze wyroby
—— CUKIERNICZE ——

## Walne zebranie

**PODOFICERÓW REZERWY.**

W środę 8 bm. o godz. 9 min. 30 rano w świetlicy Związku Inwalidów Wojennych przy ul. Sienkiewicza odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie członków związku podoficerów rezerwy koło Zawiercie.

Na porządku dziennym będą bardzo ważne sprawy organizacyjne, to też obecność wszystkich członków jest konieczna i obowiązkowa.

APARAT ELEKTRIT, TELEFUNKEN i PHILIPS, najkorzystniej zakupisz w firmie

**Elektro Centrum**

SOSNOWIEC, TARGOWA 15-a.

— **ZEBRANIE METALOWCÓW W DĄBROWIE.** Dziś o godz. 4 popoł. w lokalu Tow. Rzemieślniczego w Dąbrowie odbędzie się walne zebranie członków cechu metalowców.

— **LOKAL OZN.** Podajemy do wiadomości, że lokal Obozu Zjednoczenia Narodowego, oddział Sosnowiec-Pogoń, mieści się w domu społecznym przy ul. Żytniej 10, pokój nr. 29 i otwarty jest dla zainteresowanych w każdy poniedziałek i czwartek od godz. 19 do 20.30.

———oOo———

### Z OLKUSZA

(o) **SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW NA WSI PODOJCOWSKIEJ.** Z inicjatywy właściciela majątku Maszyce koło Ojcowa p. Włodzimierza Schöna, znanego przemysłowca z Bielska, w Maszycach powstała spółdzielnia spożywców. Na zebraniu organizacyjnym po referacie p. Konopy, instruktora spółdzielni z Krakowa, zapisało się 50 członków z udziałami po 25 zł. Spółdzielnia zostanie otwarta z dniem 1 stycznia 1938 r. Zarząd i rada nadzorcza zostały wybrane z pośród miejscowej inteligencji i włościaństwa.

(o) **ODDZIAŁ LM. i K. w SUŁOSZOWEJ.** Po referacie p. Janusza Dębskiego delegata zarządu LMK. w Olkuszu, założony został w Sułoszowej oddział L. M. i K. — Do zarządu zostali wybrani pp.: Jan Pajda — prezes, Józef Kania — I wiceprezes, Piotr Kania — II wiceprezes, Wład. Kiszka — sekretarz, Roman Woszczek — skarbnik i Adam Baranek — referent. Poza tym wybrano komisję rewizyjną na czele z p. Zadrożnym, sekretarzem gm. Sułoszowa.

(o) **KOŁO PCK. w WOLBROMIU.** Po referacie instruktora PCK. p. Juszczyka z Olkusza, w Wolbromiu zostało założone koło PCK., do zarządu którego wybrano następujące osoby pp.: Helenę Ożożankę, Henryka Rosenbauma, Henryka Czyżewskiego, Bogdana Wodeckiego, Jana Mazurka, Zofię Perkowską i dr. Golberger. Podział pracy w zarządzie nastąpi w najbliższych dniach.

(o) **JUTRO ŚW. MIKOŁAJ W OLKUSZU.** Staraniem drużyn ratowniczych P. C. K. jutro o godz. 4 po południu w sali b. kina „Rosa" w Olkuszu, odbędzie się wieczór św. Mikołaja, podczas którego m. in. zostanie odegrana sztuczka sceniczna pt. „Przebudzenie".

# Przemówienie prokuratora

## w procesie Starzyński — Studnicki

W dalszym ciągu procesu Starzyński — Studnicki zabrały głos strony. Pierwszy przemawiał prokurator Missuna.

Prokurator mówi na wstępie, że w sprawie tej występuje tylko w imię interesu publicznego. który wiąże się w sposób integralny z interesami poszkodowanej osoby.

Na sali tej przeciwstawiły się sobie dwa pojęcia, dwa światy i przeciwstawiły się sobie dwa światopoglądy.

Z jednej strony świat ludzi, którzy całym swoim życiem i treścią swojego życia tkwią jeszcze w okresie przedwojennym. Drugi świat, świat powojenny, świat Polski niepodległej i twórczej codziennej realnej pracy. Jest rzeczą jasną, że skoro spotykają się tak odmienne światopoglądy. to musi być tu jakiś węzeł nieporozumienia, który należałoby rozplątać.

Prokurator podkreśla, że wierzy, opierając się na opiniach tych poważnych ludzi, którzy tu zeznawali, jak prof. Bartel, czy p. Kucharzewski. którzy jak wszyscy inni przedstawiail oskarżonego jako fanatycznego idealistę, człowieka, który dla swej słusznej czy niesłusznej idei gotów był poświęcić wszystko, który dla czystości tej idei walczył, nie przebierając w środkach ani metodach — iż nie mogły nim kierować interesy osobiste.

W dalszym ciągu prokurator, zastanawiając się nad całokształtem dotychczasowych prac p. Studnickiego, dochodzi do wniosku, że p. Studnicki nie pisał broszury z własnej intencji i z własnej inicjatywy. Dotąd w dużym dorobku prac oskarżonego żadna nie miała charakteru personalnego polemicznego i dopiero w tym wypadku p. Studnicki zaczął zajmować się polemiką personalną z jednym człowiekiem, który nie jest reprezentantem jakiegoś systemu publicznego.

Za osobą oskarżonego kryją się jakieś cienie powiedział jeden z wybitnych publicystów — jakieś siły anonimowe, które swojej osobowości nie wyjawiły. Analizując ze spokojem, dochodzę do przekonania, że cały przewód sądowy dał wyraz temu że linia oskarżonego była to jedna droga a linia obrony w pewnym zakresie. to była inna droga. Kiedy jeden z obrońców z niesłychaną siłą, subjektywizmem i sugestią w wyrazie głosu i twarzy stawiał pewne wnioski, iż p. Starzyński pobierał 70000 zł. łapówki, wyczuwało się, że od strony ławy oskarżonych idą dwa prądy.

„Chodzi — mówi prokurator — o osobę prez. Starzyńskiego. Bohaterstwa wymaga się nietylko w chwili walki,ale przez całe życie.

„Ja — mówi prokurator — mało znam ludzi takich, którzyby w życiu swoim nie mieli żadnych tajemnic, o których woleli by nie mówić. żadnych zakątków swojego życia i swojej duszy. których nie chcieli by zazdrośnie strzec przed innymi. Znam mało ludzi tak pewnych swojej czystości i słuszności w pracy, słuszności swoich przesłanek, którzyby nie zmuszeni przez nikogo, zdecydowali się położyć całe życie swoje przed sądem i pozwolić na wszelkiego rodzaju zarzuty.

A zarzutów tych nie skąpiono. Były to zarzuty nonsensowe, często nie miały nawet początkowego dowodu. Były oparte o pogłoski i plotki. Były to zarzuty dotyczące życia prywatnego, politycznego, publicznego. Prezydent Starzyński, kiedy mógł swoje wyjaśnienia ograniczyć tylko do ram aktu oskarżenia, zadeklarował. że gotów jest odpowiadać na wszystkie zarzuty. Tu jest ta odwaga cywilna, którą trzeba podkreślić z uznaniem.

Prokurator przechodzi do analizowania poszczególnych zarzutów, z których żaden nie ostał się po przeprowadzeniu przewodu sądowego.

# Obchód święta górniczego

## w Zagłębiu Węglowym

W roku bieżącym dzień Św. Barbary — patronki górników — obchodzony jest niezmiernie uroczyście. Poza tradycyjnymi obchodami lokalnymi w dniu dzisiejszym na Śląsku delegacje wszystkich kopalń, zasłużeni i odznaczeni górnicy zjadą się do Katowic, gdzie odbędzie się na wielką skalę wspólny obchód Święta Górniczego, z udziałem przedstawicieli władz państwowych.

W ramach ogólnych uroczystości m. in. jubilaci, zasłużeni i odznaczeni górnicy obdarowani będą b. bogato wydanymi Kalendarzami Górniczo-Hutniczymi, który to zwyczaj przyjęty został w zagłębiu węglowym od 1932 roku. Ogółem w tym celu w całym zagłębiem węglowym (Śląsk,Zagłębie Dąbrowskie i Krakowskie) rozdanych będzie bezpłatnie około 1.500 Kalendarzy Górniczo-Hutniczych.




# „Nowy Syon" na Wołyniu

## Muraszko wyjeżdża do Argentyny

Wielkie wrażenie wśród sekciarzy wołyńskich wywołała wiadomość, że Jan Maruszko wyjeżdża do Argentyny, gdzie sekta jego szerzy się wśród emigrantów ukraińskich, pochodzących z Wołynia. W ubiegłym roku

**Muraszko postanowił wybudować na Wołyniu Nowy Syon.**

Zwołał wielki wiec swoich zwolenników i płomienną przemową potrafił nakłonić chłopów do sprzedaży swych gospodarstw, a otrzymane ze sprzedaży pieniądze wręczył Muraszce. Ten kupił nie daleko miasteczka Bereżnicy w powiecie sarneńskim kilkaset hektarów ziemi i wybudował domy mieszkalne oraz budynki gospodarskie Oficjalnym właścicielem owych majątków jest Muraszko, który tutaj osiadł razem ze swymi 150 wyznawcami.

**Sekciarze ci nazywają się braćmi, żyją razem, wspólnie obrabiają ziemię i jedzą z jednego kotła.**

Na placu obok swego domu Muraszko zbudował ołtarz, gdzie w przyszłości ma stanąć Dom Boży. Miejsce to nazwał Nowym Syonem.

Nowy Syon jest wielkim kolektywem religijnym. Ciekawy widok dla przybysza przedstawiają modły wyznawców Muraszki. Najpierw Muraszko czyta ewangelię, po tym następuje śpiew chóralny jego wyznawców. Melodie są często czerpane z motywów rosyjskich i ukraińskich i są tęskne, a także miłe dla ucha.

Po tym rozpoczynają się indywidualne modlitwy poszczególnych wiernych. Występuje przy tym zjawisko jakoby ekstazy. Modlący się zaczyna mówić głosem codziennym, prostym, jąkając się i sklecając z trudnością zdania. Powoli zaczyna się jednak zapalać.

**Oczy jego stają się błędne, zaczyna mówić stylem podniosłym, rytmicznym.**

Jego silne wyrażenia, zwykłe prośby do Boga o zmiłowanie nad światem, wywołują wzdychania poszczególnych zebranych, zrazu nieliczne, po tym co raz głośniejsze. Po pewnym czasie słychać ogólne jęki i jeden wielki szloch zrywa się na sali.

Gorączka zbiorowa rośnie, podnosi się z minuty na minutę już modlący się musi coraz głośniej wykrzykiwać bo wzmaga się szum, lecz nagle milknie. Po chwili takiego odprężenia następuje nowa modlitwa. Czasami ekstaza dochodzi do takiego podniecenia że sekciarze poczynają głośno krzyczeć tańczyć, rzucać się Trwa to do chwili, aż zmęczeni padają na ziemię.

**Apostołowie Huraszki wędrują od wsi do wsi i werbują nowych członków do Nowego Syonu kolektywu religijnego.**

Obecnie Muraszko postanowił założyć drugi Syon, dla wyznawców swoich, zamieszkałych w Argentynie W tym celu wyjeżdża on obecnie do Argentyny.

## „Trójkąt w kole"

### UPADŁEGO MAGISTRA FILOZOFII.

W sądzie grodzkim w Lodzi toczyła się w czwartek rozprawa która odsłoniła dzieje smętnego upadku moralnego.

Na ławie oskarżonych zasiadł 42 letni Lucjan Karol Lausch, magister filozofii, występującym pod nazwiskami: Schmidta, Pilca i Jarczewskiego. Lausch podawał się za agenta firmy „Trójkąt w kole" i jeździł po całym kraju sprzedając wyroby tej firmy. Transakcje ułatwiało mu udzielanie dużych zniżek. Po zainkasowaniu pieniędzy Lausch znikł i ujęto go w Piotrkowie.

Jak ustaliły dochodzenia, Lausch zdołał oszukać większą ilość osób w różnych miastach.

Odpowiadał on za oszustwo w Aleksandrowie i sąd skazał go na 10 miesięcy więzienia.

Niezależnie od tego. Lausch będzie odpowiadał przed sądami w innych miastach.

# RADIO

### PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Sobota 4 grudnia.

6.13 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.18 Gimnastyka 6.30 Muzyka z płyt 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Płyty gramofonowe 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Skrzynka rolnicza. 12.25 Koncert orkiestry dętej. 13.00 Przerwa. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Teatr Wyobraźni. 16.15 Recital skrzypcowy. 16.50 Pogadanka aktual. 17.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. 17.50 Nasz program. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Pogadanka społeczna. 18.15 Płyty. 18.50 Program na jutro 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja dla Polaków z zagranicy. 19.50 Pogadanka aktualna 20.00 Polska Kapela Ludowa. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Życie jest romansem. 21.15 Muzyka taneczna. 22.50 Wiadomości dziennika. 23.00 Programy lokalne.

### KATOWICE

Sobota 4 grudnia.

8.30 Nabożeństwo. 11.40 Płyty. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Koncert rozrywkowy. 14.25 Wiadomości bieżące. 14.35 Wiadomości giełdowe. 14.35 Płyty. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.15 Biesiada górnicza 18.45 Pogadanka aktualna. 19.00 Program na jutro. 23.00 Płyty.

### PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Niedziela 5 grudnia.

8.00 Sygnał czasu. 8.05 Dziennik poranny. 8.15 Gazetka rolnicza. 8.30 Pieśni ziemi wileńskiej w wyk. chóru szkolnego. 9.00 Pogadanka. 9.15 Nabożeństwo. 11.30 Reportaż z życia. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Poranek symfoniczny. 13.00 Przegląd kulturalny. 13.10 Szkic literacki. 13.50 Muzyka obiadowa 14.45 Audycja dla wsi 15.45 Marszałek Piłsudski wychowawcą polskiej młodzieży. 16.00 Koncert solistów. 16.15 Anielcia i życie. 17.00 Koncert ork. 17.20 Józef Piłsudski o swoim życiu. 18.00 Od Warszawianki do I Brygady. 19.00 W cieniu wielkości. 19.30 Płyty. 20.35 Program na jutro. 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Święty Mikołaj w królestwie eteru. 21.15 Recital śpiewaczy 22.05 Polskie tańce. 22.50 Wiadomości dziennika. 23.00 Programy lokalne

—xx—

### PLON DOŚWIADCZEŃ SĘDZIEGO ROZWODOWEGO.

Pewien sędzia amerykański prowadzący sprawy rozwodowe który dzięki długiej praktyce nabył doświadczenia w sercowych sprawach młodych i starych małżonków — daje następujące rady kandydatom do małżeństwa.

Mężczyznom radzi: 1) Nie rań nigdy miłości własnej twojej żony. urazić jej dumę znaczy upokorzyc kobietę. 2) Mów zawsze prawdę, nawet co do twego dochodu. 3) Pochlebiaj żonie od czasu do czasu. Chwal jej wygląd jej suknie. 4) Traktuj ją jak towarzysza, nie jak królowę i nie jak służącą

A kobietom daje znów następującą radę: Nie zapominaj nigdy, że mąż twój jest tylko małym chłopcem, gdy się znajduje w twoich ramionach.

A dla obu stron w końcu dał następujące wskazówki:

1) Róbcie wszystko razem i szukajcie celu w życiu.

2) Nie przywiązujcie do małych domowych przykrości żadnego znaczenia.

## Przyjaciółka Mussoliniego

### W KONFLIKCIE Z WŁADZAMI AMERYKAŃSKIMI.

Na pokładzie francuskiego statku Normandie zawinęła do New Yorku słynna Magda de Fontanges. której uroda i czar niewieści osładzały życie dyktatorowi Włoch, który w jej ramionach szukał ukojenia i zapomnienia po trudach dnia. Byla aktorką i dziennikarką została zaangażowana na osobiste występy w Francuskim Casino. Władze nie zezwoliły jej na razie na wylądowanie w New Yorku bowiem wsławiła się ona swego czasu postrzeleniem hrabiego Charle Fnston de Chambrun rzekomo w obrone honoru i została skazana wyrokiem sądowym na zapłacenie kary około trzech dolarów. Sprawa ta odbiła się głośnym echem po całym świecie i właśnie ten strzał może się stać przyczyną iż przyjaciółki Mussoliniego władze nie wpuszczą do Ameryki jako niepożądanego cudzoziemca.

Z udzieleniem informacyj o jej stosunku przyjacelskim z Mussolinim była bardzo wstrzemięźliwa i starannie unikała odpowiedzi na nalegające pytania reporterów.

**Antoni Hram**

# UPIORNA NOC MIŁOŚCI

**Współczesna powieść sensacyjna**

282)

Pan Duda, że to był chłop na schwał podparł się mocno pod spróchniałe drzwi. Rozległ się trzask i po chwili skobel wypadł ze szczękiem z cienkiej futryny. Drzwi otwarły się na oścież. Oczom przybyłym przedstawił się dziwny widok.

Na podłodze leżała zmaltretowana młoda kobieta, w porozdzieranych sukniach, a nad nią w groźnej postawie stał dziko wyglądający mężczyzna. Znać było, że przed chwilą katował ją.

— Więc to tak? — odezwał się pan Duda podnosząc zwolna rewolwer w stronę Rachmila.

Rachmil szybko ocenił groźną sytuację. Widział, że jest zgubiony i tylko jakiś rozpaczliwy czyn mógł go uratować i ułatwić mu ucieczkę. Postanowił za wszelką cenę nie poddać się.

Zanim pan Duda zdołał zorientować się zbir chwycił za stojące obok krzesło i rzucił nim celując w uzbrojoną rękę policjanta. Uderzenie było szybkie i celne. Pan Duda uderzony w palce wypuścił trzymany rewolwer. Schylił się czym prędzej po niego. Rochmil jak gdyby tylko na to czekał. Skoczył on z tygrysią zręcznością na pochylonego policjanta, próbując go przewrócić.

Rozpoczęła się walka.

Pan Duda, aczkolwiek górował nad przeciwnikiem siłą, nie mógł mu przecież sprostać w zaciętości i sprycie. Tarzali się spleceni ze sobą po ziemi, tłukąc naprzemian głowami o podłogę. Po całym poddaszu rozlegały się ich chrapliwe przekleństwa i postękiwania.

Jadwiga, wciśnięta w kąt izdebki przyglądała się z nieopisanym przerażeniem tym zapasom na śmierć i życie. Natomiast pon Borowik patrzał na to spokojnie jakby siedział w kinie.

A tymczasem walka dwóch mężczyzn rozwijała się na dobre. Pan Duda, mimo swej wrodzonej siły, nie mógł jakoś sprostać opryszkowi. Jego tusza nie pozwalała mu na szybsze ruchy i czuł zresztą jak coraz bardziej traci oddech. Nie poddawał się jednak napastnikowi, a nawet przeciwnie chwycił go teraz za gardło i przydusił mocno do ziemi.

Rachmilowi aż oczy rozszerzyły się od tego uścisku. Wierzgnął kilka razy nogami, lecz nie mógł się wywinąć z pod olbrzymiego ciała pana Dudy. Postanowił jednak poraz ostatni ponowić próbę, szarpnął się mocno u derzając jednocześnie policjanto głową w nos. Pan Duda krzyknął z bólu i puścił z rąk opryszka zamroczony. Na to tylko czekał Rachmil. Jak kot zerwał się na nogi, wyszarpnął policjantowi z pochwy bagnet i zamierzył się do zadania straszliwego ciosu.

Jadwiga krzyknęła przeraźliwie i zasłoniła ręką oczy.

W tej chwili rozległ się strzał.

Rachmil syknął z bólu i słaniając się na kolana upadł na ziemię.

Do mieszkania wpadł inspektor policji z dymiącym jeszcze rewolwerem w ręku, a za nim Burski.

Jadwiga, widząc swego ukochanego podbiegła do niego, padając mu w szlochu radości w ramiona.

— Nareszcie, przyszedłeś... najdroższy — szeptała wstrząsana cała wewnętrznym szlochem.

Burski, który nie mógł ze wzruszenia przemówić ani słowa, całował w milczeniu jej włosy.

Inspektor zbliżył się do rannego Rachmila, który leżąc na ziemi cicho pojękiwał.

— Ach, więc to ty ptaszku? No, spotkaliśmy się wreszcie — odezwał się do opryszka. — Nawet nie przypuszczałeś, że się tak szybko spotkamy, co?

— Tak, spotkaliśmy się — powiedział Rachmil słabym głosem. — Spotkaliśmy się poraz ostatni... Ja za chwilę... umrę...

Po czym odwrócił się w stronę Burskiego.

— Zwyciężyłeś mnie, ale przebacz... Ja naprawdę tamtą kobietę tak kochałem... Ty...

Nie dokończył już. Krew popłynęła mu ustami. Skonał.

Zebrani w ciszy odkryli głowy.

EPILOG

W pociągu jadącym do Zakopanego siedziały w przedziale pierwszej klasy cztery osoby. Przy oknie siedziała młoda kobieta, na której rozpromienionej twarzy widać jednak było ślady jakichś ciężkich i niedawnych przeżyć. Obok niej mężczyzna z troską wpatrzony w jej twarz. Naprzeciw tej pary siedziało dwóch mężczyzn z zajęciem czytając gazety.

Po chwili jeden z nich poruszył się niespokojnie i głośno odczytał tytuł sensacyjnego artykułu: „Ostateczna likwidacja szajki szpiegowskiej“.

Wszscy odwrócili się do czytającego z zainteresowaniem.

— No, Stachu — odezwał się mężczyzna trzymający gazetę, a którym był Rutecki — nareszcie pozbyliśmy się ostatniego widma szajki, która nam tyle przykrości wyrządziła.

— Bóg z nimi — odezwał się Burski. — Szczęście, że się tak to wszystko jakoś szczęśliwie skończyło...

— Teraz odpoczniemy — wtrącił się siedzący obok Haczewski — i wszystko znowu będzie dobrze, jak dawniej.

— Tak, przecież to nasza podróż poślubna, Stachu — uśmiechnęła się Jadwiga.

— Dawno zresztą oczekiwana — odpowiedział ze śmiechem Rutecki.

— A jak załatwiłeś sprawę naszego wynalazku? — spytał Haczewski.

— Został on już nareszcie sfinansowany przez ministerstwo wojny. Mam więc głowę spokojną, a pieniądze w banku. Już przystąpiono do budowy specjalnej fabryki, której ja będę naczelnym dyrektorem.

— No, to i my przy takiej figurze wielkiej nie zginiemy — zażartował znowu Rutecki.

— Nie zginiecie, nie zginiecie ko chani chłopcy — odpowiedział poważnie Burski.

— Tak, kochani, dobrzy chłopcy — powtórzyła cicho Jadwiga i przytuliła się do ramienia męża.

KONIEC.

## Z SPORTU

### Mecz bokserski

**RUCH (W. Hajduki) — NORDIA (Sosnowiec).**

W nadchodzącą niedzielę 5 bm. o godz. 16.30 odbędą się w Sosnowcu w lokalu przy ul. Piłsudskiego 5 ciekawe zawody bokserskie, między mistrzem Śląska KS. Ruch (W. Hajduki) a miejscową Nodrią.

W poszczególnych wagach walczą (goście na pierwszym miejscu): waga papierowa, Tkacz — Dattner III. Hadamik — Dattner II, musza: Jasiński — Eichel, kogucia: Korzeniec II — Topiol, piórkowa: Manecki — Djament, lekka: Korzeniec I — Rozenberg, półśrednia: Bieniek — „Elef“ i średnia: Wiedeman — „Samek“.

### Petkiewicz nie pojedzie

**DO AMERYKI.**

Jak donosiliśmy trener PZLA p. Petkiewicz, miał wyjechać do St. Zjednoczonych, aby przeprowadzić tam studia nad amerykańskim systemem szkolenia zawodników. Niestety, wyjazd ten nie dojdzie do skutku ze względu na trudności w uzyskaniu potrzebnych na ten cel funduszów.

Petkiewicz zdecydował się ukończyć jaknajprędzej studia w CIWF-ie i wyjechać do Ameryki w 1939 r.

### Anglia—Czechosłowacja 5 : 4

**MIĘDZYNARODOWY MECZ PIŁKARSKI.**

We środę odbył się w Londynie wobec 48 tys. widzów oczekiwany z dużym zainteresowaniem mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Anglii i Czechosłowacji.

Wbrew wszelkim oczekiwaniom, Anglicy wygrali z trudem nieznacznie 5:4 (3:2). Reprezentacja Czechosłowacji zaskoczyła wszystkich wspaniałą grą, doskonałą kondycją, świetną techniką, skuteczną zespołową grą dyspozycją strzałowa.

Do ostatniej chwili wynik meczu stał pod znakiem zapytania.

Dopiero w ostatniej minucie strzał Allahewsa zadecydował o zwycięstwie Anglii.


Nie zwlekaj
i zaprenumeruj natychmiast
EXPRES ZAGŁĘBIA
a otrzymasz

7 + 8 + 12 = 2 zł. mies. z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową.

egzempl. w tygodniu | stron druku codziennie | stron druku w niedzielę

„EXPRES ZAGŁĘBIA“ daje w każdy czwartek dodatek p. t.: „DOM I SZKOŁA“, a w każdą niedzielę dodatek dla dzieci i młodzieży p. t. „JUTRZENKA“ pod redakcją Czarnego Wujaszka, oraz aktualne felietony.

„EXPRES ZAGŁĘBIA“ drukuje stale dwie powieści.

Każdy prenumerator „Expresu Zagłębia“ korzysta z bezpłatnej porady prawnej

„EXPRES ZAGŁĘBIA“ będzie Ci codziennie na „Dzień Dobry“ przynosił najświeższe wiadomości i będzie najlepszą lekturą dla Ciebie i Rodziny.


### Hokeiści węgierscy

**UZYSKALI REWANŻ.**

Rewanżowe spotkanie hokejowe Dąb—BBTE Budapeszt rozegrane w środę w Katowicach, zakończyło się wbrew oczekiwaniom niespodziewaną porażką Dębu w stosunku 3:0.

Porażka miejscowych jest tym bardziej dziwna że wystąpili oni wzmocnieni przez najlepszych hokeistów: Wolkowskiego i Marchewczyka.

### Czy nowa afera

**KOLARSKA?**

Zarząd Łódzkiego Okr. Zw. Kolarskiego postanowił zawiesić kierownika sekcji kolarskiej „Wimy“, p. Ulricha „za działanie na szkodę sportu kolarskiego oraz wywierane nieodpowiedniego wpływu na zawodników i przekazać sprawę komisji dyscyplinarnej Pol. Zw. Kolarskiego celem wydania ostatecznej decyzji.

Jak ustalono, przed każdym poważniejszym wyścigiem następowała t. zw. odprawa kolarzy „Wimy“, na której p. Ulricha wyznaczał każdemu jeźdźcowi pewną sumę pieniężną za udział w wyścigu, zobowiązując wszystkich do udzielania sobie na trasie wzajemnej pomocy. Niezależnie od tego zwycięzca otrzymał specjalną premię w granicach 50—80 zł.


PRZEŹROCZA
REKLAMOWE DO KIN
W. NIEPOŃ SOSNOWIEC WARSZAWSKA 1


**KOMITET DLA SPRAW MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ.**

**Ze Lwowa donosi agencja „Kabel“: W powiecie stryjskim zorganizowany został ostatnio kurs dla przodowników wiejskich zespołów konkursowych przez Powiatowy Komitet dla Spraw Młodzieży Wiejskiej. W kursie tym wzięli udział przedstawiciele wszystkich organizacyj młodzieżowych, działających na terenie powiatu. Jest to pierwszy wypadek organizowania konkretnej pracy terenowej przez komitety dla spraw młodzieży.**

—oOo—

### Zabił sublokatora

**I POWIARTOWAŁ JEGO ZWŁOKI.**

Przy ul. Sierdyńskiej w Warszawie zajmował 1-pokojowe mieszkanie 25-letni robotnik Wacław Sitkowski.

W październiku Sitkowski odnajął część pokoju 34-letniemu Kazimierzowi Przybylskiemu, właścicielowi budki z pierosami. Przed tygodniem sąsiedzi zauważyli, że Sitkowski nagle zniknął.

Powiadomiono o tym policję, lecz Sitkowskiego nie można było odnaleźć. Ubiegłej nocy Przybylski sam zgłosił się do policji i doniósł że on jeszcze 23 ub. m. zamordował Sitkowskiego i zwłoki ukrył w piwnicy. We wskazanym miejscu znaleziono dwa worki z poćwiartowanymi zwłokami Sitkowskiego.

Jak się okazało, między lokatorem a sublokatorem wynikły nieporozumienia z powodu zalegania z oddaniem długu. Morderca opowiada, że podczas kłótni Sitkowski usiłował uderzyć go żelazem. Wówczas Przybylski chwycił siekierę i uderzył nią Sitkowskiego w głowę. Uderzenie było śmiertelne i Przybylski, „chcąc zatrzeć ślady zbrodni“, poćwiartował zwłoki, poczem włożył do 2 worków i przeniósł do piwnicy. Po zbrodni zmył krew z podłogi i siekiery. Postanowił on następnie części zwłok zapakować w papier i rozrzucić w rozmaitych miejscach.

Kilka razy usiłował zamiary te zrealizować, lecz gdy tylko schodził do piwnicy ogarniał go strach!

Spostrzegłszy wkońcu, że policja zajęła się zaginięciem Sitkowskiego, udał się sam do komisariatu.

# Lepsza Pani kupuje w solidnym sklepie

Serwisy do obiadu, do białej i czarnej kawy. — Kryształy. Zabawki dziecinne, nakrycia, naczynia kuchenne, oraz artykuły codzienne, jak: szklanki, spodeczki, talerze itd.

## H. ALTMAN

**Sosnowiec, Modrzejowska 19**
**telefon 63010.**

## Zwiedzajcie salon propagandowy grzejników elektrycznych w Będzinie

**MIEJSKI ZAKŁAD ELEKTRYCZNY W BĘDZINIE otworzył na okres przedświąteczny Salon pokazowo - propagandowy grzejników i innych aparatów elektrycznych. W Salonie demonstrowane są również aparaty radiowe znanych firm: Philipsa. Elektrit i Telefunken. Salon mieści się w gmachu Urzędu Pocztowego w Będzinie (ul. Narutowicza, piętro pierwsze). Zwiedzać można codziennie w godz. 8 do 12 i od 14 do 19. Wstęp bezpłatny.**

Przypominamy P. T. Odbiorcom i Organizacjom, że w niedzielę dnia 5 grudnia b. r. odbędzie się

## WYCIECZKA

dla zwiedzania Elektrowni.

Punkt zborny o godzinie 14.30 w portierni.
W wycieczce mogą brać udział wszyscy powyżej lat 16.
Oprowadzać i udzielać informacji będą fachowcy.

Sygnatura Nr. III Km. 660/37.

## Obwieszczenie
### O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu, rewiru 3-go Feliks Zemanek, mający kancelarię w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza Nr. 8 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 lutego 1938 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Sosnowcu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużnika Franciszka Kowalskiego i innych nieruchomości miejskiej, położonej w Sosnowcu przy ul. Nowopogońskiej Nr. pol. 18, składającej się z placu ogólnej przestrzeni 68 kwadr. sążni. czyli 148 kwadr. metr. i 8.54 prętów kwadr., z budynkami: domem mieszkalnym piętrowym i zabudowaniami gospodarczymi.— Ma urządzoną księgę hipoteczną Nr. rep. hip. 379 przechowywaną w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Sosnowcu.

Nieruchomość ta położona jest w pasie granicznym i do nabycia jej należy uzyskać zezwolenie Wojewody (§ 1 Rozporządzenia Prez. Rzeczypospolitej Polskiej o granicach Państwa (Dz. Urz. Nr. 12/37 poz. 84). Zezwolenie wojewody należy złożyć przed przystąpieniem do licytacji.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 15.000, cena zaś wywołania wynosi zł. 10.000, zgodnie z art. 709 Kod. Pos. Cyw. (2-gi termin licyt.).

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.500.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj. w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne. o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń. jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu. nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwuch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Sosnowcu, ul. Kilińskiego Nr. 31.

**Komornik (—) FELIKS ZEMANEK**

Dnia 3 grudnia 1937 r.

## Kino-teatr „EDEN"

DZIŚ! DZIŚ!

### Królowa Wiktoria

w rol. gl. ANNA NEAGLE i ADOLF WOHLBRüCK

Początek I seansu 15.30.

**Czy jesteś członkiem L. O. P. P.**

Moc towaru jest na składzie
Kupiec martwi się przy ladzie.
Żaden klient się nie zgłasza,
Bo towaru nie ogłasza.

**PRZYCHODNIA**
## LECZNICZA
**chorób wenerycznych i skór. „Pomoc"**
**została przeniesiona**
**Sosnowiec, ul. 3-go Maja 31.**
**Czynna: 11-1 i 5-8 pp., w święta 11-1**
**— Wizyta 5 złotych. —**

## DROBNE OGŁOSZENIA

### KUPNO I SPRZEDAŻ

**SKLEP** zegarmistrzowsko - jubilerski dobrze zaprowadzony wraz z towarem w śródmieściu Będzina do sprzedania. Oferty „Expres" Będzin pod „Gotówka".

**SPRZEDAM** zakład fryzjerski damsko - męski dobrze prosperujący. Sosnowiec, Piłsudskiego 28, Snopkowski.

**SPRZEDAM** urządzenie nowe, nadaje się do każdego składu zaraz. Kaliska 39.

**Za pożyczki państwowe najtaniej zegarki, platery, radioaparaty tylko w firmie:**

## Milechman

**DĄBROWA GÓRN.**
**ul. Sobieskiego 11.**
**Pożyczki przyjmujemy w najwyższej cenie.** — — — — —

### ZGUBIONE DOKUMENTY

**KUCHARSKI WŁADYSŁAW** zgubił dowód osobisty kolejowy i bilet uczniowski roczny wydany przez dyrekcję Warszawską.

**ZGUBIONO** kartę rzemieślniczą — kamasznicą wydaną przez Starostwo w Będzinie na nazwisko Wadia Rozen. Szczęśliwy znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem Strzemieszyce. Piłsudskiego 50.

### RÓŻNE

**WYDZIERŻAWIĘ** koncesję z wyszynkiem lub bez wyszynku. Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 53, Urgacz.

**RESTAURACJA,** Czysta 3 **M. DUDEK** wydaje śniadania obiady. kolacje. Bufet zaopatrzony w trunki wszelkiego rodzaju

**ZAPOWIEDŹ.** Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. Stanisław Zygmunt Grabowiecki, marynarz, kawaler, zamieszkały w Gdyni przy ulicy Bielskiej nr. 11, syn Brunona Grabowieckiego. robotnika zamieszkałego w Sosnowcu i jego żony Teresy z domu Filipczykównej zmarłej i ostatnio zamieszkałej w Sosnowcu, 2. Józefa Majówna .przy rodzicach, panna zamieszkała w Sosnowcu przy ulicy Feliksa Perla nr. 9, córka Jana Maja, robotnika i jego żony Bronisławy z domu Niewiadomskiej, zamieszkałych w Sosnowcu, chcą zawrzeć związek małżeński Obwieszczenia zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni i Sosnowcu przez gazetę „Expres Zagłębia". Gdynia 2 grudnia 1937 r. Urzędnik stanu cywilnego (Reinhardt).

**Wyciąć! Przechować!**

## TELEFON ZAŁATWI każde Twe życzenie



**Łyżwy** w dużym wyborze, najtaniej można nabyć w firmie **D. DUDKIEWICZA** SOSNOWIEC, Modrzejowska 28. **63118**

## Na św. Mikołaja

**ZABAWKI w wielkim wyborze. Dużo nowości. GRY TOWARZYSKIE — ŚWIETLICOWE, FREBLOWSKIE.— Prześliczne PAPIERY LISTOWE w podarunkowych kasetach. PIÓRA WIECZNE „Pelikan", „Parker" i inne. OŁÓWKI automatyczne. WYROBY SKÓRZANE podarunkowe. Reperacja lalek.**

**M. PERCIK,** SOSNOWIEC, Warszawska 8 przy „Metalurgii". **62688**

Wszelkie zamówienia na św. Barbarę wykonuje szybko i solidnie

**Ciastkarnia „ROMA"**
SOSNOWIEC - POGOŃ, ul. Orla róg Dzikiej. **62521**

**KUPISZ i SPRZEDAŻ** najlepiej przez zamieszczenie ogłoszenia w „EXPRESIE ZAGŁĘBIA". Ogłoszenia przyjmuje administracja **6-14-97**

**POLSKIE TOWARZYSTWO DLA HANDLU WĘGLEM**
## „WĘGLOBLOK" S. A.
**ODDZIAŁ W SOSNOWCU — PIŁSUDSKIEGO 18**
tel. 62918, 61071 i 61488
**HURTOWA I DETALICZNA SPRZEDAŻ WĘGLA DĄBROWSKIEGO I GÓRNOŚLĄSKIEGO.**

## KINO „ZAGŁĘBIE"

DZIŚ DZIŚ

**Wspaniały polski film**
**Osnuty na tle wodewilu K. KRUMŁOWSKIEGO**

### Królowa Przedmieścia

**Do głębi wzruszający i do łez rozśmieszający film o żywej frapującej akcji. W rolach gł.:**
**HELENA GROSSÓWNA, ALEKSANDER ŻABCZYŃSKI, ST. SIELAŃSKI, JÓZEF ORWID, ROMUALD GIERASIŃSKI, F. SZCZEPAŃSKI, TADEUSZ FALISZEWSKI. rez. E. BODO.**

Pocz. o godz. 17.30, w niedzielę 15.30.

## Kino „PATRIA"

DZIŚ Wielki film polski wg. powieści Gabrieli Zapolskiej

### O czym się nie mówi
**(SKŁAMAŁAM)**

**W rol. gł.:** Jadwiga Smosarska i Eugeniusz Bodo

**Początek seansów o godz.: 17.30, 18,30, 21.30.**
**Uprzejmie prosimy PT. Publiczność o przybywanie na początek seansów**

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. naczelny: K. Ćwierk. — Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. — Red. odp.: Tadeusz Lipski.